

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku P. D.
z udziałem E. B., E. T., K. O., W. O.
i M. O.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt V Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od P. D. na rzecz E. B., K. O., W. O. i M. O. kwoty po 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy P. D. od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 stycznia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) jego obowiązki

obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytania: „(1) czy w przypadku współwłaściciela nieruchomości, co do którego nawet brak jest świadomości, że jest on współwłaścicielem nieruchomości, obowiązuje zasada wynikająca z art. 206 k.c., że aby inny współwłaściciel mógł być uznany za posiadacza samoistnego ponad swój udział, konieczne jest zmanifestowanie na zewnątrz woli odsunięcia („odcięcia”) tego współwłaściciela od współposiadania i współkorzystania, a przy tym nie ma zastosowania domniemanie wynikające z art. 339 k.c., (2) czy domniemanie prawdziwości dokumentu, wynikające z art. 244 § 1 w zw. z art. 252 k.p.c., dotyczy również odpisu księgi wieczystej (odpisu wydanego przez Centralną Informację Ksiąg Wieczystych), w zakresie działu I-O „Oznaczenie nieruchomości”?”.

Zagadnienia prawne sformułowane przez wnioskodawcę nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie przeprowadzono analizy orzecznictwa i poglądów doktryny zakresie objętym zagadnieniami prawnymi. Argumentacja skarżącego nie wykazuje, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. Przede wszystkim jednak sformułowane przez skarżącego zagadnienia nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i są pytaniami w tej właśnie sprawie.

Odnosnie do pierwszego zagadnienia prawnego zauważenia wymaga, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego posiadacz samoistny to taki, którego zakres faktycznego władania rzeczą jest taki sam, jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może to czynić właściciel (wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., V CKN 164/00). W prawie polskim nie obowiązuje zasada, że nikt nie może zmienić sobie samowolnie rodzaju lub tytułu posiadania, w związku z czym posiadacz zależny może zmienić swoje posiadanie zależne w samoistne (zob. orzeczenie SN z dnia 12 marca 1971 r., III CRN 516/70), ale skuteczność z punktu widzenia zasiedzenia takiego przekształcenia wymaga, aby posiadacz

uczynił to jawnie, tzn. zmanifestował zmianę w sposób widoczny dla otoczenia. W każdym razie zmiana, która nie została uzewnętrzniona i ograniczyła się tylko do samej świadomości posiadacza, jest prawnie bezskuteczna (postanowienie SN z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 462/12).

Nie budzi przy tym większych wątpliwości w orzecznictwie i piśmiennictwie, że na podstawie art. 172 k.c. w drodze zasiedzenia możliwe jest także nabycie nieruchomości wspólnej przez jednego ze współwłaścicieli w zakresie obejmującym udziały pozostałych współwłaścicieli. Zasiedzenie biegnie wówczas na korzyść jednego ze współwłaścicieli przeciwko pozostałym współwłaścicielom i prowadzi do nabycia w tej drodze ich udziałów. Zakłada władanie przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomością wspólną w charakterze posiadacza samoistnego z wyłączeniem pozostałych współwłaścicieli. Szeroką analizę w tym przedmiocie przedstawił Sąd Najwyższy np. w uzasadnieniach postanowień z dnia 30 maja 2019 r. (V CSK 218/18) i 24 lutego 2021 r. (III CSKP 36/21), omawiając warunki, na jakich może to nastąpić.

Odnosnie do drugiego zagadnienia prawnego przyznać należy rację skarżącemu, powołującemu się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz doktrynę, że odpisy księgi wieczystej mają moc prawną dokumentu urzędowego, a zatem stanowią dowód tego, co w nich urzędowo zaświadczone. Tyle że ta konstatacja nie ma żadnego związku z rozstrzygnięciem, które zapadło w niniejszej sprawie, albowiem Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na niewykazaniu przez wnioskodawcę przesłanek zasiedzenia, w szczególności co do samoistnego posiadania wnioskodawcy i jego „poprzednika prawnego”.

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga zaś wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika

z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 października 2002 r., II CZ 102/02; 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; 24 lutego 2012 r., II PK 274/11; 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20). Nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie przekonanie skarżącej strony o „istotności” czy „ważności” problemu, który pojawia się na tle konkretnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji ani nie może sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez ten sąd.

Po pierwsze, zauważenia wymaga, że skarżący nie wskazał przepisów prawa, które w jego ocenie wymagają wykładni Sądu Najwyższego, którego rolą nie jest domyślanie się, o jakie przepisy może chodzić skarżącemu. Samo wskazanie zagadnienia prawnego przy powołaniu przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych jest natomiast niewystarczające.

Po drugie, podnoszone przez skarżącego zagadnienia w rzeczywistości zmierzają do polemiki z dokonaną przez Sąd *meriti* oceną prawną, Sąd Okręgowy bowiem jednoznacznie wskazał, że wszystkie ustalenia prowadzą go do wniosku, że w niniejszym postępowaniu wnioskodawca nie wykazał skutecznie, iż ziściły się przesłanki umożliwiające stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości. Nie ma zatem mowy o zasiedzeniu w żadnym zakresie – ani udziału we współwłasności, ani tym bardziej całości nieruchomości.

Tak naprawdę w skardze zawarto wprost polemikę z oceną materiału dowodowego – art. 233 § 1 k.p.c. (s. 18 i n. skargi kasacyjnej), a skarżący przedstawił własną ocenę materiału dowodowego. Tymczasem w aktualnym stanie prawnym ten przepis nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem

związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skardze kasacyjnej dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych.

Podobnie istota zarzutów naruszenia prawa materialnego polega na zakwestionowaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Tymczasem pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można jednak zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Polemizując z ustaleniami i oceną dowodów, skarżący zmierza w istocie do zniweczenia publicznoprawnej funkcji skargi i wydania orzeczenia w interesie jednostkowym, w postępowaniu opartym na analizowaniu dowodów przeprowadzanych przed Sądami obu instancji.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[as]